

RAJA AMPAT

THE LAST OF PARADISE

Tekst ANNA SOŁODUCHA



Zdjęcie Piotr Szczodrak



INDONEZJA, WYSPIARSKI KRAJ ZAJMUJĄCY ARCHIPELAG 17 TYSIĘCY WYSP, Z KTÓRYCH CO TRZECIA JEST NIEZAMIESZKANA, JEST CORAZ CZĘŚCIEJ WYBIERANĄ DESTYNACJĄ NURKÓW Z CAŁEGO ŚWIATA. **SZACUJE SIĘ, ŻE TO WŁAŚNIE U WYBRZEŻY KRAJU „ODWRÓCONEJ POLSKIEJ FLAGI” ZNAJDUJE SIĘ 15 % RAFY KORALOWEJ NA ŚWIECIE.**

Kilka lat temu, będąc na safari nurkowym w PM Komodo stwierdziłam, że znajdują się tu jedne z najpiękniejszych raf jakie widziałam w swoim nurkowym życiu, oraz bardzo różnorodna podwodna fauna. Cóż, to stwierdzenie było aktualne do czasu. Do czasu aż zanurzyłam się w turkusowej wodzie archipelagu Raja Ampat. Ta woda po prostu „tętni życiem”...

WYSPY RAJA AMPAT

Raja Ampat zwana jest także *Four Kings* – Czterej Królowie, gdyż w skład archipelagu Raja Ampat wchodzi 4 największe wyspy Waigeo, Batanta, Salawati, Misool oraz setki mniejszych wysp. Wyspy leżą w centrum tzw. *Coral Triangle*, obszarze o największej podwodnej bioróżnorodności na świecie. Położony w północno-wschodniej części kraju, należy do indonezyjskiej części Papui, a czasami nazywany jest także pejzażem morskim z głową ptaka. W przeciwieństwie do wulkanicznej natury więk-

szej części kraju, ponad 600 wysp, które należą do Raja Ampat, jest zbudowanych z wapienia, będącego produktem rozrostu koralowców przez miliony lat. Stworzyły krajobraz złożony ze spektakularnych formacji wapiennych, otaczających błękitne laguny i porośniętych bujnym lasem tropikalnym. „*Raja Ampat to miejsce – gdzie żyją wszystkie ryby na świecie*”, tak dosyć śmiało o tej destynacji mawiał Max Ammer, poszukiwacz przygód, pionier nurkowania na Raja Ampat. W rejon Papui Zachodniej przybył on w latach 90-tych ubiegłego wieku z Holandii, kierując się swoją pasją poszukiwania zatopionych samolotów z czasów II wojny światowej. Po spędzeniu długiego czasu w Raja Ampat Max zakochał się w tutejszej przyrodzie, ludziach i nurkowaniu, co poskutkowało rozpoczęciem szeregu inicjatyw w celu wspierania lokalnych społeczności papuaskich i propagowania nurkowania wśród zagranicznych gości. Następnie zaczęły powstawać resorty na wyspach i zaczęto budować łodzie typu liveaboard, aby zachęcić nurków do odwiedzenia tego obszaru. Eksplora-



Zdjęcie Anna Soloducha



Zdjęcie Anna Soloducha

torzy docenili również ważność tego obszaru pod względem ochrony morskich skarbów i razem z lokalną społecznością oraz agencjami, które zajmują się ochroną środowiska, stworzyli sieć Morskich Obszarów Chronionych. Utworzenie Parku Morskiego finansowane jest przez opłaty dla odwiedzających ten region. Warto zauważyć, że od 2002 roku – archipelag znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO!

Historia tych miejsc nie jest zapisana słowami, ale legendami żyjących tu ludzi. Tradycja, kultura i powszechne zwyczaje tworzą prawdziwe dziedzictwo historyczne tego regionu. Ludzie zamieszkują te ziemie od około 42 tys. lat, kiedy Papua



W rejonie wysp Raja Ampat możemy spotkać 1223 gatunki ryb, ...
600 gatunków koralu twardego (...),
75 % wszystkich znanych gatunków koralu, 57 gatunków Mantis Shrimp,
13 gatunków morskich ssaków,
5 gatunków zagrożonych żółwi morskich.



– najgłębszy rów morski regionu. Wyspy na zachód od linii mają tropikalny klimat południowo-wschodniej Azji, a te na wschód przypominają bardziej suchą Australię. Papua Zachodnia pomimo, że należy do Indonezji, to kulturowo, etnograficznie i przyrodniczo – ma zdecydowanie bliżej do wybrzeży Australii ☺

NIEZWYKŁA RÓŻNORODNOŚĆ RAJA AMPAT

W rejonie wysp Raja Ampat możemy spotkać 1223 gatunki ryb, w tym 25 endemicznych gatunków ryb, 600 gatunków koralu twardego (10 razy więcej niż na całych Karaibach), 75 % wszystkich znanych gatunków koralu, 57 gatunków Mantis Shrimp, 13 gatunków morskich ssaków, 5 gatunków zagrożonych żółwi morskich. Podczas safari nurkowego możemy spenetrować różne części archipelagu – północną przy wyspie Wayag, centralną przy wyspie Waigeo czy południową – ze słynną wyspą Misool.

Nasza nurkowa eksploracja rozpoczęła się w momencie, gdy „zostawiłam” za plecami przystań portową w Sorong i wypłynęliśmy na otwarte morze... **Jeśli planujecie wyprawę na Raja Ampat – musicie dostać się do Sorong, bo właśnie z tego miasta wypływają łodzie na Raja Ampat.**

Na horyzoncie zaczynam dostrzegać iskrzącą się, błękitną wodę, a następnie pełny kształt zalesionych wzgórz wysp Cie-

śniny Dampier. Te wzgórza znajdują się na Waigeo, największej z „Four Kings”. Tutaj znajdują się jedne z najbardziej znanych miejsc nurkowych archipelagu. Nazwa cieśniny pochodzi od nazwiska brytyjskiego nawigatora, eksploratora, pirata (!), historyka przyrody i pisarza – Williama Dampiera. Był on pierwszym Anglikiem, który odkrył tereny dzisiejszej Australii i opłynął świat aż trzy razy! Wpływ jego osoby i badań miał szeroki zasięg w ówczesnym świecie. James Cook i David Nelson bazowali na jego badaniach dotyczących prądów morskich oraz siły i kierunku wiatru. Alfred Wallace i Charles Darwin natomiast, szeroko odnosili się do jego analiz zjawisk historii naturalnej, które odkrył i zapisał w swojej książce „A New Voyage Round the World”. Dampier miał również przypadkowy, acz głęboki wpływ na rozwój światowej literatury. Jego relacja z uratowania statku byłego członka załogi Aleksandra Selkirka, zainspirowała do powstania powieści o Robinsonie Crusoe. Dampier wymieniony jest także z imienia w „Podróżach Guliwera”, a także cytowany ponad 80 razy w Oxford English Dictionary jako pierwsza osoba, która użyła słów takich jak grill, awokado i chipsy w pisanym języku angielskim. Tyle o sławie tego miejsca, jednak najważniejsze były dla nas nurkowania! Mamy tu całą gamę kapitalnych miejsc nurkowych: Mioskan, wyspa Kri, Manta Sandy, Penemu Lagoon, Melisa's Gardens, Sardine Reef, Blue Magic, The Passage... Zaczynamy nurkowanie!

Kiedy zbudzisz się o poranku w Cieśninie Dampier, Twoim oczom ukaże się mała wyspa, która wydaje się unosić w powietrzu – jest jakby zawieszona między płaskim, spokojnym morzem a mglistym światem. **WYSPA MIOSKAN** z niezwykle chmurą nietoperzy nad piękną, białą, piaszczystą plażą, otoczoną rafą brzegową. Szkołki żółtych snapperów pływające wokół miękkich koralowców i gąbek z pewnością przyciągną Waszą uwagę jako pierwsze. To taka trochę „podstawowa” atrakcja Raja Ampat – spotkanie je prawie na każdym nurkowaniu ☺! Płynąc wzdłuż rafy z prądem, po prostu wpada się w tzw. „zupe rybna” – one są wszędzie ;) Gdy prąd szaleje fizyliery, surgeons fish, rabbitfish trzymają się blisko rafy. Szczyt rafy jest wspinały – kolory są zdumiewające, ilość ryb zaskakuje. Koralowce w pastelowych kolorach są domem dla grabików. Co ważne! Niech Waszych oczu nie ominą największe muszle na świecie ;) Ta wielka skorupa to potwór. Olbrzymi. Nie bez powodu nazywają go „olbrzymim małżem”. Gigantyczny małż, zwany także gigantyczną tridacną (*Tridacna gigas* od swojej naukowej nazwy), to gigantyczny skorupiak, który może mierzyć do 1,5 m długości i przekraczać 200 kg. Co ciekawe i zaskakujące – można go jeść – mięsny muszli jest jadalny, ale jest to zabronione. Jego żółto-brązowy mięsny sprawia wrażenie, że pulsuje, wylewając się na skorupę dużymi, mięsistymi, purpurowymi

Zachodnia była częścią starożytnego kontynentu Sahul. Ponad sto lat temu, brytyjski przyrodnik i odkrywca Alfred Russel Wallace, przybywszy na te odległe wyspy ustalił istnienie przecinającej je, niewidzialnej linii. Oficjalnie nazwana „Linia Walleca’a”, oddziela Bali od Lombok, przebiegając przez cieśninę Lombok



To nieokiełznane koralowe królestwo. Umocnione planktonem, który dla bujności tego ekosystemu ma kluczowe znaczenie, z wodami często mrocznymi, wzburzonymi przez prądy tak silne, że ma się wrażenie, że znaleźliśmy się w pralce ;)



wargami. Gatunek jest zagrożony i oczywiście chroniony. Ale Mioskan to dopiero przedsmak wszystkich cudów jakie czekają na każdego nurka w Archipelagu Raja Ampat. Mamy tu do czynienia nie tylko z rafami z wakacyjnych plakatów, obmywanymi przez jasne, łagodne fale. To nieokiełznane koralowe królestwo. Umocnione planktonem, który dla bujności tego ekosystemu ma kluczowe znaczenie, z wodami często mrocznymi, wzburzonymi przez prądy tak silne, że ma się wrażenie, że znaleźliśmy się w pralce ;) Gdy przepływamy nad krawędzią rafy przy skalistej wysepce koło **WYSPY KRI**, morze zmienia barwę z radosnego błękitu na mroczną zieleni. Purpurowe pola kora-

lowców skórzastych marszczą się niczym groźne podmuchy wiatru. Docierając pod osłonę urwiska, wpływamy do ogrodu pomarańczowych, czerwonych i żółtych gorgonii otoczonych żywopłotem z koralowców ośmiopromiennych. Gorgonie unoszą się nad skrajem rwącego nurtu, podczas gdy grupa płaskich Batfish'ów wielkości talerza patroluje obrzeża tego koralowcowego ogrodu. Setki sweetlips'ów „wiszących” nad piaszczystym dnem na ok 36 m, olbrzymie szkoły jacksów wirujące w górę i w dół tworząc tornado, przypominając trąbę powietrzną, surgeons, fazyliery (one są zawsze i wszędzie), snapper, niebieskie travally, stalowoszare barrakudy chevron trzymające się



Zdjęcie Piotr Szczodrak



Zdjęcie Anna Soloducha

bardzo blisko nurków... co jakiś czas widzimy także nieduże rekiny czarnopłetwe przeszywające morską toń...

BLUE MAGIC to podwodny grzbiet, stale omiatany silnym prądem i rojący się od ławic ryb... pisałam o tym przed chwilą? Nie, to po prostu kolejne – nazwijmy je „standardowe” nurkowsko na Raja Ampat, ponownie w cieśninie Dampier i ponownie pod hasłem „must see”! Miejsce zawdzięcza swą nazwę doskonałej widoczności i czystej, błękitnej wodzie w porównaniu do innych miejsc, równie bogatych w składniki odżywcze. I oczywiście jest to miejsce absolutnie magiczne. Spodziewajcie się travally, surgeons fish, fazyliarów, pięknych triggerfishów oraz ryb pompino, a także niespotykane „cytrynowe” barrakudy z żółtymi ogonami, zawieszane nieruchomo w prądzie, z dala od kłębowiska ryb.

Większość łodzi typu livaboard zbudowanych jest jako „Phinisi”, co oznacza tradycyjny indonezyjski dwumasztowy

żaglowiec. Najczęściej zbudowany z „iron wood” oraz drzewa tekowego prezentuje się niezwykle zacie, szczególnie gdy rozłożone są żagle. Takim żaglowcem przemierzamy wody Pacyfiku, kierując się... na Południe!

MISOOL, wyspa znajdująca się w południowej części archipelagu, została odkryta dla nurków stosunkowo niedawno, gdy pojedyncze łodzie safari zatrzymywały się tu w drodze z Raja Ampat na Komodo. Zachwytem nie było końca! Badania przeprowadzone na lokalnych rafach potwierdziły, że znajduje się tu największa kondensacja koralowców na świecie! Teraz można zobaczyć te cuda podwodnego świata na własne oczy! Misool znana jest również z oszałamiających lasów namorzyn, na których korzeniach znajdują się... miękkie koralowce! Lasy namorzynowe są siedliskiem krytycznym, działają jako obrona przed falami i trudnymi warunkami pogodowymi, wiążą gle-

Zdjęcie Piotr Szczodrak



Zdjęcie Piotr Szczodrak



Zdjęcie Piotr Szczodrak



Zdjęcie Anna Soloduchina

bę, aby zapobiec erozji, odfiltrowują mul i osady, które mogłyby zaszkodzić rafom koralowym i dostarczają źródło białka społecznościom w postaci krabów namorzynowych. Ponadto, wiele zwierząt wykorzystuje namorzyny, które służą jako wylęgarnie młodych ryb i miejsca noclegowe dla nietoperzy owocożernych.

Misool jest jednym z ostatnich bastionów naszego nie-
tkniętego świata przyrody. Wielu nurków, którzy odwiedzają ten obszar może nie wiedzieć, że w 2005 roku obszar ten był domem dla kilku aktywnych obozów poławiania płetw rekinów, a ekosystem był skazany na upadek na skutek nieuregulowanych, niszczycielskich połowów. Misool Eco-resort wraz z lokalnymi społecznościami ustanowił strefę zakazu połowów. To znacznie pomogło zwiększyć populację ryb. Finalnie, resort zbudowany jest na miejscu starego obozu odławiania płetw rekinów. Całe szczęście – od kilkunastu lat, jest obecnie jednym z największych sukcesów w dziedzinie ochrony przyrody w świecie nurkowania. *Misool Foundation* natomiast jest zarejestrowaną indonezyjską fundacją charytatywną i non-profit. Jej misją jest ochrona przyszłości najbardziej zróżnicowanych biologicznie środowisk morskich na ziemi poprzez umożliwienie lokalnym społecznościom odzyskania ich tradycyjnej własności raf. Według mnie – plan realizowany jest bez zarzutu bo życie pod wodą – ponownie zachwyca (pod warunkiem, że jest dobra wizura). Częstymi widokami są tu duże ławice fizylierów, lucjanowate, pokolcowate, barakudy, duże wargacze napoleońskie, trevallie, rekiny białopłetwe i szare rekiny rafo-